

REDAKCJA: Warszawa, ul. Mar-
szalkowska 3/5. Telefon: Red.
nacz. 424-76, redakcji — 424-76.
ADMINISTRACJA: (dział prenu-
meraty): Warszawa, Pl. Trzech
Krzyży 16. Prenumerata miesięcz-
na pocztą kosztuje 135 zł. Tel.
8-10-26.
WYDAWCA: Spółdzielnia
Wydawniczo - Oświatowa
„Czytelnik”, Warszawa
ulica Wileńska nr 12.

Cena 5 zł

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK POLITYCZNO - GOSPODARCZY

Rok VI

WARSZAWA, CZWARTEK 18 SIERPNIA 1949 ROKU

Nr. 225 (1791)

DZIŚ W NUMERZE

ZDZISŁAW SACHNOWSKI
We własnym interesie str. 3
ANTONI KOPEC
Westchnienia i porywy
piastowej Nysy str. 3
Mławy pachnące amonia-
kiem str. 5

Wbrew żywotnym interesom Francji Schuman chce Niemców w „Radzie Europy“

Evakuacja Kantonu

LONDYN, 16.8. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w związku ze zbliżaniem się oddziałów chińskiej armii ludowej do obecnej stolicy rządu Kuomintangowskiego Kantonu przyspieszono ewakuację instytucji Kuomintangowskich z tego miasta na wyspę Formozę. Korespondent agencji Reutersa w Kantonie stwierdza, że we wtorek nie mógł już uzyskać połączenia telefonicznego z ministerstwem informacji Kuomintangu w Kantonie.

Jednocześnie wiele placówek handlowych Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w Kantonie zamyka swe biura i przenosi się na Formozę albo do Hongkongu.

Chińska Armia Ludowa na przedmieściach Fu-czu

HONGKONG 16.8. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że chińska armia ludowa wkroczyła do prowincji Kwantung i znajdują się około 220 km. od tymczasowej stolicy rządu Kuomintangowskiego — Kantonu.

Bardziej na wschód oddziały wojsk ludowych znajdują się na przedmieściach miasta Fuczu — stolicy prowincji Fukien. Wojska Kuomintangowskie opuszczają w popłochu miasta.

Kuomintang nie otrzyma dalszej pomocy USA

WASZYNGTON, 16.8. (PAP). 15 bm. komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów USA odrzuciła wniosek Lodge'a o udzielenie rządowi Kuomintangu „pomocy wojskowej” w kwocie 200 milionów dolarów.

Zarazem komisja „wyraziła nadzieję”, że „kraje Pacyfiku podążą śladem krajów paktu atlantyckiego i połączą się dla współpracy ze Stanami Zjednoczonymi”.

Mac Arthur wezwany do Waszyngtonu

WASZYNGTON 16.8. (PAP) Minister wojny USA Johnson wezwał głównodowodzącego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii gen. Mac Arthura do stawienia się w Waszyngtonie, celem wypowiedzenia się w sprawie „polityki chińskiej” rządu USA.

Do Waszyngtonu wezwany został również dowódca amerykańskiej floty morskiej na Dalekim Wschodzie — wiceadmirał Badger.

Pawilon polski nad rzeką Moskwą

Przygotowania do wystawy
w stolicy ZSRR

Na terenach Wystawy Polskiego Przemysłu panuje niezwykle ożywiony ruch. W halach wystawowych i na przylegających do nich terenach praca wre na wszystkich odcinkach. Stoją już wysokie maszty, na których zatańczą wkrótce sztandary Polski i Związku Radzieckiego, wewnętrzne ściany głównych hal pokrywa się ozdobnymi, a górnicy krzątają się przy budowie sztolni.

W pawilonie głównym w oddziale przemysłu ciężkiego pracują robotnicy przy montażu ciężkich obrabiarek. Ustawione są już: precyzyjna uniwersalna frezarka, nowy model wytaczarki, wyprodukowany przez śląskodąbrowską fabrykę urządzeń mechanicznych i kilka tokarek.

W pawilonie górniczym górnicy śląscy montują przekrój chodnika ko-palnianego.

Obok pawilonu górniczego wznosi się estetyczny pawilon wklino-wy. Mieści się tu będzie obok ekspozycji polskiego przemysłu wklino-wego stoisko pocztowe, w którym znaczni będą kasowane dla filatelistów specjalnym stemplem pocztowym, poświęconym Wystawie.

Zakończony już został montaż wsporników konstrukcji ornamentacyjnej w pawilonie nr. 1. Konstrukcja widoczna jest zdaleka aż z drugiego brzegu rzeki Moskwy i strzela wysoko w niebo, górując nad terenami Wystawy. Na tej konstrukcji rozpoczęto na wielkiej wysokości montowanie olbrzymich liter, które utworzą naczelną hasło Wystawy: „Niech żyje przyjaźń polsko - radziecka!”.

Anglicy rozczarowani „wyborami“ w Niemczech

Prasa brytyjska nie ukrywa swego rozczarowania z powodu zwycięstwa CDU (unii chrześcijańskiej - demokratycznej nad SPD (partia socjalno-demokratyczna). Przypomina się, że SPD jest protegowaną przez brytyjskie władze okupacyjne, podczas gdy CDU reprezentuje amerykańską politykę w Niemczech. Korespondenci brytyjscy podkreślają, że kościół katolicki brał czynny udział w wyborach popierając energicznie CDU.

Cyniczne oświadczenie generała Koeniga

Francuski minister spraw zagranicznych Schuman złożył oświadczenie korespondentowi agencji „France Presse”, w którym wypowiedział się za przyjęciem Niemiec Zachodnich do tzw. Rady Europejskiej. Jednocześnie Schuman stwierdził, iż domagać się będzie przyjęcia Zagłębia Saary jako członka stowarzyszonego, to jest jedynie do Zgromadzenia Doradczego.

Mc Cloy za przyjęciem Niemiec Zachodnich do Rady Europejskiej

FRANKFURT, 16.8. (PAP). Wysoki Komisarz USA w Niemczech McCloy oświadczył na konferencji prasowej, że „byłoby wielce pożądane” gdyby separatystyczny rząd Niemiec Zachodnich został przyjęty do tzw. Rady Europejskiej.

Oświadczenie McCloy'a zbiegło się z wnioskiem przywódcy frakcji parlamentarnej holenderskiej partii socjalistycznej van der Goes, który na plenarnym posiedzeniu Europejskiego Zgromadzenia Doradczego, obradujące obecnie w Strassburgu zażądał aby podjąć te wstępne kroki w celu dopuszczenia Niemiec do udziału w pracach Zgromadzenia.

Nowy konsul Francji

Prezydent R. P. udzielił exequatur nowemu konsulowi Francji p. Jacques Honoré.

Byli dowódcą naczelny francuskiej wojsk okupacyjnych w Niemczech gen. Koenig, przemawiając w Brive wypowiedział się za „pojednaniem francusko-niemieckim”. Koenig zaproponował cynicznie, by a inicjatywę w tej „delikatnej sprawie” wystąpił „uczestnicy francuskiego Ruchu Oporu”.

Przemówienie Koeniga wygłoszone w chwili, gdy wynik wyborów w Niemczech Zachodnich świadczy o wzroście nastrojów szowinistycznych spotkało się z powszechnym potępieniem opinii publicznej.

Pablo Neruda nie otrzymał przejazdowej wizy brytyjskiej

PRAGA, 16.8. (PAP). Znany poeta chilijski Pablo Neruda bawiący od kilku dni w Czechosłowacji, oświadczył na konferencji prasowej, iż ambasada brytyjska w Pradze odmówiła mu wizy przejazdowej do Meksyku na Kongres Pokoju, który odbędzie się tam 5-go września br.

Sukces polskiego zespołu artystycznego na Festiwalu Młodzieży w Budapeszcie

Uroczyste otwarcie Igrzysk Akademickich

BUDAPESZT, 16.8. (PAP). 16 bm. o godz. 9.15 rano nastąpiło uroczyste otwarcie Światowych Igrzysk Akademickich.

W uroczystościach na stadionie FTC zasiadli premier Istvan Dobi, min. sprawiedliwości — Rics oraz przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów — Józef Grohman.

W ramach Programu Światowego Festiwalu Młodzieżowego wystąpiły na scenach teatrów Budapesztu zespoły artystyczne młodzieży ZSRR, Węgier, Chin, Bułgarii oraz młodzieży polskiej. Występy te cieszyły się ogromnym powodzeniem. Entuzjastycznie przyjęty został występ radzieckich zespołów artystycznych w sali Opery. W ramach programu odegrał m. in. utwory Rachmaninowa, Czajkowskiego i in., w wykonaniu radzieckich solistów. Ponadto na program złożyły się produkcje artystyczne Uzbekistanu, Kirgizji i innych republik Zw. Radzieckich.

Po defiladzie sportowców krótkie przemówienie powitał wygłosił Grohman, po czym zabrał głos premier Dobi, który m. in. oświadczył: „Niech obóz sportowców stanie się nieodłączną częścią tego frontu pokoju, któremu przewodzi potężny Zw. Radziecki z generalissimusem Stalinem na czele.

Wielki sukces osiągnęły polskie zespoły artystyczne oraz solści. Program polski rozpoczął odegraniem hymnu węgierskiego i polskiego przez orkiestrę Liceum Muzycznego z Katowic. Z zespołów polskich szczególnie wyróżniły się: zespół góralski z Bukowiny Tatrzańskiej oraz zespół taneczny krakowskiego ZAMP. Dobrze również wypadły chóry w pierwszym rzędzie chór mieszany, który przy akompaniamencie orkiestry odśpiewał szereg pieśni rewolucyjnych i młodzieżowych.

16 bm. ukazał się pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego delegacji młodzieży polskiej. Zadaniem Biuletynu jest — informowanie członków polskiej delegacji o najważniejszych wydarzeniach w kraju i zagranicą.

Poza tym Biuletyn podawać będzie również wiadomości, dotyczące życia i pracy delegacji polskiej.

SKANDALICZNA ODMOWA

Włoscy studenci, którzy mieli przybyć na światowe igrzyska akademickie nadesłali telegram do Komitetu Organizacyjnego Światowego Festiwalu Młodzieżowego, w którym donoszą, że rząd włoski odmówił im paszportów i z tego powodu nie mogą przybyć do Budapesztu.

Zona Trumana zamieszana w aferę łapowniczą

WASZYNGTON, 16.8. (Telepress). Zona prezydenta Trumana zamieszana jest w aferę łapowniczą, którą ba da amerykański senat. Śledztwo rozpoczęło na zasadzie oskarżeń, stwierdzających, że wielu wybitnych członków rządu i kół wojskowych przyjmowało łapówki od koncernów amerykańskich, wzamian za przyznawanie tym ostatnim zamówień rządowych.

General Harry Vaughan, wojskowy doradca i najbliższy przyjaciel Trumana, przynależał, że otrzymał od pewnej firmy w Chicago 7 łówek, z których dwie przesłał panu Truman. Dalsze chłodnie powódowały do głównego sędziego Vinsona i ministra finansów Snydera.

Nowy wiceminister spraw zagranicznych ZSRR

MOSKWA, 16.8. (PAP). — Rada Ministrów ZSRR mianowała na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych ZSRR A. Ławrentiewa, zwolnionego na mocy uchwały Prezydium Rady Najwyższej ZSRR od obowiązków ambasadora ZSRR w Jugosławii.

Generalissimus Stalin przyjął ambasadora USA

MOSKWA, 16.8. (PAP). Prasa radziecka podała, iż Generalissimus Stalin przyjął na audiencji ambasadora USA w Moskwie Allana Kirka.

Komendanci Berlina zbiorą się we czwartek

BERLIN, 16.8. (PAP). Podano do wiadomości, że 4 komendanci Berlina odbędą w czwartek trzecie od chwili zakończenia konferencji paryskiej posiedzenie w celu omówienia dalszych szczegółów normalizacji życia w Berlinie oraz współpracy gospodarczej między Berlinem wschodnim i zachodnim.

Konferencja ambasadorów uczestników paktu atlantyckiego

KOPENHAGA 16.8. (PAP). Dzien-nik „Politiken” donosi, że 22 bm. w Waszyngtonie rozpocznie się konferencja ambasadorów i posłów państw — uczestników paktu atlantyckiego.

Gratulacja Abdulli

BERLIN, 16.8. (PAP). Agencja ADN donosi, że król Transjordanii Abdulla wystosował do nowego premiera Syrii Haszema Atasri depezę gratulacyjną.

5-ciu polskich bokserów zwyciężyło w Budapeszcie patrz str. 5

Siedem najważniejszych zadań stoi przed polskim ruchem zawodowym

Przemówienie
Al. Zawadzkiego
na plenum CRZZ

Podczas plenarnego posiedzenia
Centralnej Rady Związków Zawodowych, przewodniczący Rady — Alek-sander Zawadzki wygłosił przemówienie, które podajemy w streszczeniu.

„II Światowy Kongres Związków Zawodowych w Mediolanie przejdzie do historii jako Kongres ważnych rozstrzygnięć dotyczących międzynarodowego ruchu zawodowego: walki o pokój, o utrzymanie i dalszy rozwój SFZZ, o poprawę ekonomicznych i społecznych warunków bytu mas pracujących, o wolność narodów kolonialnych i zależnych oraz o prawa związków zawodowych i o zniesienie dyskryminacji mas pracujących w każdej postaci — rasowej, narodowej, religijnej czy politycznej” — stwierdził na wstępie swego przemówienia Aleksander Zawadzki.

Ocena 4-letniej działalności SFZZ dokonana na Kongresie wykazuje, że zgodnie z uchwałami Konferencji Londyńskiej i Paryskiego Kongresu — SFZZ organizowała i jednoczyła związki zawodowe całego świata bez względu na rasowe, narodowe, religijne i polityczne różnice ich członków. Przywódcy angielskich i amerykańskich TUC i CIO hamowali te działania SFZZ i wiele organizacji związkowych mogło stać się członkami Federacji dopiero po ich wystąpieniu z SFZZ, dotyczy to m. in. central związkowych Niemiec, Japonii, Wietnamu, Korei, Mongolskiej Republiki Ludowej, Filipin, Tunisu, Sjaun i in.

Kongres mediolański wezwał centralne krajowe związków zawodowych do zmobilizowania jak najszerszych mas pracujących dla obrony praw i swobód związków zawodowych gwałconych przez rządy kapitalistyczne. Kongres zwrócił się też z manifestem do wszystkich ludzi pracy na całym świecie, wyzwiązując ich do wzmożenia czujności klasowej i walki o pokój, o poprawę bytu mas pracujących, o wzmożenie jedności związków zawodowych oraz o zagrożenie swobody i prawa związkowego.

W drugiej części przemówienia przewodniczący CRZZ omówił zadania, jakie stoją obecnie przed polskim ruchem zawodowym, kierującym się wytycznymi uchwały II Światowego Kongresu Związków Zawodowych. „Mnogie dni — stwierdził mówca — ze szczególną wyrazistością

cią udowodniły nam słusność marksistowsko - leninowskiej tezy, że świadomość klasową mas pracujących oraz ich jedność trzeba budować w uporczywej walce klasowej, trzeba ją codziennie pogłębiać i konsekwentnie jej bronić, ponieważ jest ona dziś atakowana ze wszystkich stron i przy użyciu wszystkich środków, jakie posiadają międzynarodowe siły kapitału i reakcji!”

Do arsenału tych środków przybyła ogłoszona niemal nazajutrz po II Światowym Kongresie Związków Zawodowych znana uchwała watykańska.

Przybyła w towarzystwie wygłoszonego „ze szczególnym wzruszeniem”, nawroś wrógowi Polsce i narodowi polskiemu, niemieckiego przemówienia papieża.

Uchwała watykańska — ogłoszona tuż po wyrażeniu nieudanej próbie rozbić Światowej Federacji Związków Zawodowych i w obliczu dalszego potężnego wzrostu siły klasy robotniczej i międzynarodowych sił pokój i postępu, wskazuje, że siły reakcji poczuły się zmuszone sięgnąć po nowe rezerwy.

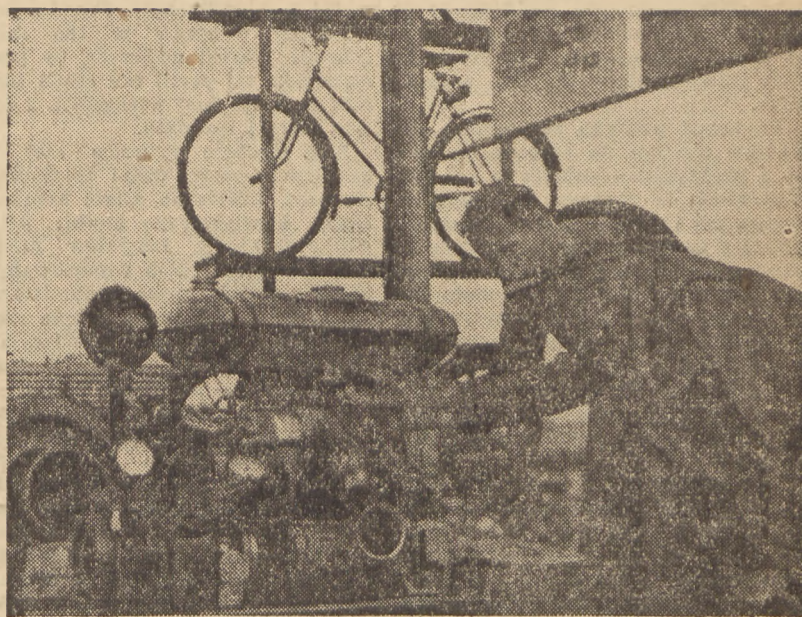
Naszym zadaniem w odpowiedzi na nowe posunięcia starego świata — jest pokrzyżować zamiary wrogów pokój i postępu, osiągnąć nowe zwycięstwa na drodze do socjalizmu.

Mówca przedstawia kolejno siedem konkretnych zadań:

1) Wobec nowych posunięć imperialistów amerykańskich oraz ich eksportu i sojuszników walczyć do ostatniej uchwały watykańskiej — walka o pokój stanowi dziś naczelną zadanie międzynarodowego ruchu zawodowego.

2) Ze sprawą obrony pokój wiąże się jak najściślej sprawa jedności klasy robotniczej. Trzeba prowadzić codzienną systematyczną pracę, wyjaśniając antyrobotniczą rozłamową politykę przywódców AFL, TUC, CIO, należy wspólnie z całym międzynarodowym ruchem zawodowym walczyć o rozszerzenie i wzmacnianie wpływów oraz autorytetu SFZZ.

Wystawa Rolniczo-Gospodarcza w Częstochowie



Dn. 13 b. m. otwarta została w Częstochowie, zorganizowana staraniem Zw. Samopomocy Chłopskiej, wystawa rolniczo-gospodarcza. Wystawa, olesząca się dużym powodzeniem, obrazuje dorobek Polski w dziedzinie dźwignia wsi wżwyż. Na zdjęciu — jedno ze stoisk z eksponatem — nowoczesnym silnikiem.

Edmund Bora

Dlaczego zginął Husni Zaim...

KIEDY pułkownik Husni Zaim objął 30 marca b. r. władzę w Syrii, pierwszym władcą arabskim, który przywitał radośnie przewrót, był król Transjordanii Abdulla. W pierwszym okresie rządów pułkownikowskich trudno było się zorientować jakie były kuli sy zamachu. Ogólnie przypuszczano, że zamach był inspirowany przez Abdullę i miał na celu przyspieszenie realizacji planu wielkiej Syrii, któryby objęła Transjordanie, Syrię i ewentualnie Liban pod berłem dynastii Haszmitów. Prawie równoległe z tym projektem z Iraku zaczęto lansować projekt federacji, któryby objęła obok wyżej wspomnianych krajów również Irak. Federacja ta nosiłaby roman-

tyczną nazwę „Urodzajnego Półksiężycza”. Zachowanie się rządów Transjordanii i Iraku natychmiast po przewrocie nie pozostawia wątpliwości co do tego, że stały one przed zamachem w kontakcie z Husni Zaimem, który poczynił w tym celu im pewne obietnice. Utworzenie wspomnianej federacji było bezwzględnie sukcesem brytyjskiej polityki zagranicznej, ponieważ no wy twór państwowy znajdowałby się pod bezpośrednim wpływem Anglii. Byłoby to bezpośredni cios zadany Francji jak i Stanom Zjednoczonym.

Koła rządowe we Francji nie zapomniły jeszcze jak w 1945 roku Anglicy bezceremonialnie wyparłi je z krajów Lewantu. Korzystając z osłabienia pozycji brytyjskich na Bliskim Wschodzie i ze wzrostu nastrojów antyangielskich na tym obszarze, Francuzi przystąpili do ofensywy. W okresie 1947/48 stosunki między niektórymi kołami polityczno-gospodarczymi w Syrii i Libanie a Francją zaczęły się zacieśniać. Zaznaczyć należy, że Francuzi starali się przy tym wykorzystać rywalizację anglo-amerykańską, stając oczywiście po stronie silniejszej — amerykańskiej.

Anglicy niedługo jednak cieszyli się swoim sukcesem. Amerykanie i Francuzi przystąpili do ofensywy, która zakończyła się poważnym sukcesem. Między innymi za pośrednictwem rządu egipskiego, (coraz silniej ulegającego wpływom amerykańskiemu), który specjalnie wysłał w tej sprawie generalnego sekretarza Ligi Arabskiej Azama Paszę do Damaszku, udało się skłonić Husni Zaima do zmiany frontu.

W miesiąc po zamachu Husni Zaim wypowiedział się stanowczo przeciw projektowi federacji urodzajnego półksiężycza. Co się tyczy zaś projektu Wielkiej Syrii Husni Zaim stwierdził, że nie ma powodu dla którego Syria miałaby być przyłączona do Transjordanii, a że raczej Transjordanii powinna być przyłączona do Syrii. Stosunki między Syrią a Irakiem i Transjordanią zaostrzyły się na tyle, że dyktator Syrii zagroził wypowiedzeniem wojny Transjordanii i Irakowi.

Jednocześnie stosunki między Paryżem a Damaszkiem stawały się coraz serdeczniejsze. Z Francji zaczęła nadchodzić do Syrii broń w dużych ilościach. Wzmógł się również handel między krajami Lewantu a Francją. W pierwszych trzech miesiącach b. r. Francja eksportowała do tych krajów towarów na ogólną liczbę 120 milionów franków w porównaniu z 49 milionami franków w tymże okresie ubiegłego roku. Nie dziwnego, że tygodnik labourystowski „Tri-bune” w jednym z ostatnich numerów zamieścił artykuł koresponden-

(Dokończenie na str. 2-cj)

Wybory w Niemczech Zachodnich

Wybory w Niemczech Zachodnich, które odbyły się w niedzielę, są dalszym etapem anglo - saskiej polityki w Niemczech. Podobnie jak utworzenie państwa zachodniego - Niemiec, powołanie tzw. Rady Parlamentarnej w Bonn i namiastka rządu - wybory są sprzeczne z uchwałami poczdamskimi i jako takie, z punktu widzenia tych uchwał - nielegalne. Uchwały poczdamskie są jedyną podstawą regulowania spraw niemieckich, na którą wyraziły zgodę wszystkie cztery mocarstwa okupacyjne. Wszystkie posunięcia zmierzające do obalenia tych uchwał, a więc i wybory do tzw. „Bundesratu” są przełomem jednostronnym państw zachodnich.

Ponieważ polityka zachodnich okupantów zmierza do rozbicia Niemiec - a praktycznie rozbicie to już przeprowadzili - zarówno kampania wyborcza jak i same wybory musiały się odbyć z natury rzeczy na gruncie nacjonalizmu. Rozbicie takiego organizmu państwa jak Niemcy nie może być w żadnym razie aktem pozytywnym. Faktyczna zgoda partii zachodnich - niemieckich a priori na to rozbicie wpłynąć musiała zasadniczo na kierunek agitacji wyborczej, a w konsekwencji - i na sam wynik wyborów.

Nic też dziwnego, że hasła wyborcze wszystkich partii zachodnich - niemieckich, z wyjątkiem partii komunistycznej, nie przedstawiały żadnego pozytywnego programu. Zarówno CDU jak i SPD - dwie główne partie Niemiec Zachodnich - poszły po linii najniższego oporu. W polityce wewnętrznej, ograniczyły się one do wysuwania hasła ultra - nacjonalistycznego i do krytyki mocarstw okupacyjnych; w polityce zagranicznej - kampania wyborcza została skierowana przeciwko Polsce i granicy na Odrze i Nysie. Oczywiście, przywódcy partii zdawali sobie doskonale sprawę, że przeprowadzenie tych negatywnych postulatów jest całkowicie nierealne. Mimo to, licząc na oddźwięk wśród wyborców, wychowywanych konsekwentnie w duchu rewolucyjnego i nacjonalizmu prawie od chwili zakończenia wojny, oparli kampanię wyborczą na tym reakcyjnym „programie”.

Analiza wyników głosowania pozwala przede wszystkim na ustalenie jednego faktu - niskiej frekwencji wyborczej. Zainteresowanie wyborców było minimalne - prawie odwróciła proporcjonalnie do działalności organizatorów wyborów. Ci ostatni poczynając od opracowania ordynacji wyborczej aż do „pokierowania” samymi wyborami wykazywali do sprężystości energii.

Ordynacja wyborcza opierała się częściowo na systemie większościowym - częściowo na systemie proporcjonalnym. 60 proc. „posłów” zostało

wybranych na podstawie ordynacji większościowej - to znaczy, że jeżeli li któryś z posłów w danym okręgu otrzymywał bezwzględną większość głosów - zostawał wybierany, podczas gdy głosy oddane na pozostałych kandydatów nie liczyły się w ogóle. Głosy oddane na poszczególnych kandydatów a więc i na poszczególne partie zliczano później i resztę tj. 40 proc. mandatów rozdzielono już proporcjonalnie. System ten bardzo korzystny dla większych partii w tym wypadku kierowany był przeciwko partii komunistycznej. Ponadto organizatorzy wyborów w ten sposób „określił” okręgi wyborcze, by przedstawiciele tej partii nie mogli otrzymać bezwzględnej większości, a co za tym idzie i mandatu.

Sam przebieg wyborów stał pod znakiem otwartej walki antykomunistycznej. Zdzierano afisze komunistyczne, konfiskowano ulotki; policja popierała bandy faszystowskie Niemiec i boówki „osób deportowanych” które rozbiły wiece komunistyczne. Punktem kulminacyjnym było rzucenie bomby z gazem łzawiącym na przywódcę komunistów w Niemczech Zachodnich - Maxa Reimanna.

W tych warunkach głosy oddane na komunistów mają stosunkowo poważne znaczenie. Partia komunistyczna wystąpiła otwarcie z aprobatą granicy polsko - niemieckiej na Odrze i Nysie. Ten punkt jej programu był szczególnym celem ataków partii reakcyjnych. Jeżeli pomimo to, KPD zdołała wygrać półtora miliona głosów, świadczy to musi o jej wstępującym znaczeniu.

Kampania wyborcza w Niemczech zachodnich była tak gwałtownie nacjonalistyczna, anty - angielska i anty - amerykańska, że zaniedbała to nawet prasę i radio angielskie. Zaniepokojenie to jest raczej dziwne, jeżeli się pamięta, że Wielka Brytania miała już raz tego rodzaju doświadczenia. Anglicy powinni przypomnieć sobie, w jaki sposób zakończyły się przed obecną wojną próby rozbudzenia nacjonalizmu niemieckiego w Niemczech, że nacjonalizm ten skieruje się wyłącznie na wschód, wyłącznie przeciwko ZSRR, Polsce i innym krajom słowiańskim. Druga wojna światowa powinna była wyciszyć ich raz na zawsze z tej iluzji. Popędziła oni ten sam błąd, ale zapominają, że warunki zmieniły się od czasów przedwojennych - zasadniczo. Polska i inne kraje Europy Wschodniej opierają się obecnie nie na iluzorycznych zapewnieniach mocarstw zachodnich, ale na realnym sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Jego ogólna polityka po wojnie, a w sprawie Niemiec - realizacja uchwał poczdamskich, dała gwarancję, że nacjonalistyczne hasła Niemiec zachodnich znajdują należną ocenę i odprawę.

ZYGMUNT BRONIAREK

Zawiodła polityka szantażu i pogrozek

Narody demokracji ludowej w marszu do socjalizmu

„Prawda” o rozkwicie Europy Wschodniej

MOSKWA, 16.8. (PAP). — Wtorkowa „Prawda” w obszernym artykule wstępnym omawia sukcesy osiągnięte we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego przez kraje demokracji ludowej.

Robeson przeciwko amerykańskiej „pomocy wojskowej”

NOWY JORK, 16.8. (PAP). — Dziennik „Daily Compass” opublikował oświadczenie wybitnego śpiewaka murzyńskiego i działacza postępowego Paula Robesona, w którym Robeson w ostrych słowach występuje przeciwko amerykańskiej „pomocy wojskowej” dla państw Europy Zachodniej i demaskuje obłudę podżegaczy wojennych, którzy usiłują ukryć istotną treść owej „pomocy” i psychozy wojennej za dymaną zasłoną pokojowych frazesów przy równoczesnej faszystyzacji kraju i postępującym ograniczaniu praw obywatelskich w USA.

Władze argentyńskie aresztują uczestników Kongresu Pokoju

NOWY JORK, 16.8. (PAP). — International News Service opublikowała wiadomość z Buenos Aires, stwierdzającą, że władze argentyńskie dokonały aresztu czołowych organizatorów kongresu obrony pokoju, wśród nich posła Fernandesa Ordóñez.

Zastępca przewodniczącego Komitetu Przygotowawczego Światowego Kongresu Pokoju John Rogge wystosował w związku z powyższym, depesze protestacyjne do posłów Argenty i Brazylii w Waszyngtonie, w których napiewniał metody interwencji i terroru, stosowane przez policję tych krajów wobec ruchu w obronę pokoju.

Echa strajku na wyspach hawajskich

NOWY JORK, 12.8. (PAP). — Trwający od trzech i pół miesięcy strajk robotników portowych na wyspach hawajskich wywołuje szeroki oddźwięk w portach amerykańskich nad Pacyfikiem.

Związek robotników portowych (CIO), grupujący robotników portowych Pacyfiku zapowiedział, że robotnicy nie będą wyładowywać statków z wysp hawajskich.

Związek inżynierów okrętowych w Waszyngtonie zapowiedział porzucenie pracy na statkach, obsługujących wyspy hawajskie.

Przewodniczący związku robotników portowych Pacyfiku i wysp hawajskich Harry Bridgesowi, przewodniczącemu Unii Międzynarodowej Związków Marynarzy i Robotników Portowych przy SFZZ, toczy się, jak wiadomo - postępowanie deportacyjne.

Robotnicy portów wysp hawajskich zapowiedzieli kontynuowanie strajku aż do zwycięstwa, odmawiając powrotu do pracy na poprzednich warunkach.

Obrona pokoju na świecie obowiązkiem każdego obywatela

Dyskusje nad referatami w III dniu Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich podsumował sekretarz generalny Federacji Związków Nauczycielskich Delanoue.

Sekretarz stwierdził, że z dyskusji można było wyciągnąć zupełnie wyraźne wnioski. Delegaci krajów kapitalistycznych i kolonialnych stwierdzają, że nauczycielstwo tych krajów znajduje się pod presją czynników reakcyjnych, działających pod wpływem monopoli amerykańskich. Presja ta jest wszechstronna, obejmuje ona zarówno stronę materialnego bytu nauczycieli, jak też ograniczenie wolności, dyskryminację rasową oraz izolowanie nauczycielstwa od szerokiego mas społeczeństwa a zwłaszcza od klasy robotniczej.

Delegaci demokracji ludowej - przeciwnie - przyznali na nasz Kongres realny materiał, świadczący o ich czynnym udziale w realizacji nowych form gospodarczych i społecznych w tworzeniu nowego państwa, służącego ludowi i interesom klasy robotniczej.

W tych państwach organizuje się szkoły dla wszystkich dzieci. Szkoły są prześlągnięte duchem demokracji i braterstwa ludów. Dają one dostęp do najnowocześniejszych zdobyczy wiedzy, tworzą nowego człowieka, świadomego swoich obowiązków i dążeń.

W krajach kapitalistycznych nauczyciele walczą o byt i o powszechną edukację, prowadzą walkę o pokój. Jednak w tych warunkach, w jakich się znajdują, nie mogą oni przewodzić swej walki masowo, z pełnym nasileniem, gdyż izolowani od mas robotniczych, od ruchu międzynarodowego nie mogą się wiązać całkowicie do ogólnego nurtu bojowników o postęp. Trzeba zmienić mentalność części nauczycielstwa, by stanęli na wysokości zadania.

Mówca stwierdził, że wysunięte przez delegację radziecką propozycje należy przyjąć. Trzeba opracować program obrony warunków bytowania nauczycieli oświatowych i metody, w których wolność ich działalności.

Następnie w dyskusji nad referatem delegata Chin p. „Nauczycielstwo we współpracy z klasą robotniczą i w walce o pokój i demokrację”

„Za Wami pójdą inni”

na festiwalu w Qairanie

PRAGA 16.8. (PAP). — W Ostrawie rozpoczął się w tych dniach wielki festiwal filmowy dla ludzi pracy. Jak piewszy z 10-ciu filmów wyświetlono obraz polski „Za nami pójdą inni”. Film spotkał się z ogólnym uznaniem prasy i robotników czechosłowackich.

W kilku wierszach

Nowojorskie biuro ogólno-amerykańskiego Kongresu w Obronie Pokoju ogłosiło apel, wzywający ludność amerykańską do poparcia Kongresu, który odbędzie się w Meksyku między 5 a 10 września br.

Policja kanadyjska kontynuując przesładowanie organizacji postępowych, jak donosi Kanadyjska Agencja Prasowa, policja zorganizowała obławę na szkołę polityczną Robotniczej Partii Postępowej w miejscowości Knedz i Omatio. Policjanci skoniskowali kilka tysięcy książek i broszur politycznych, w tej liczbie tłumaczenia dzieł Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Jak donosi korespondent dziennika „New York Herald”, Departament Stanu USA w związku z tzw. programem uzbrojenia wyspy do Europy specjalnie misje. Jedną z takich misji odwiedza kraj skandynawski, inną znajduje się obecnie we Włoszech.

Przebywający obecnie w Czechosławii wybitny poeta i działacz społeczny Chile - Pablo Neruda - złożył na konferencji prasowej oświadczenie, w którym podzielił się swymi wrażeniami z pobytu w ZSRR. Oświadczył on m. in., że wiele ludzi mylnie nazywa Amerykę „nowym wsiem”. Nazywa ją nie odpowiednią rzeczywistością. Nowy świat rozpoczyna się w Związku Radzieckim ogarnia on również kraje demokracji ludowej. Ameryka to stary świat, świat, w którym ciemność przetrwała świat podżegaczy wojennych, świat ucisku narodu.

Partia postępową zapowiedziała zwolnienie do Cleveland w dniach 17 - 18 września br. i narodowej konferencji w sprawie bezrobocia i kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych.

Apel, wysłany przez sekretarza partii - Baldwin - zapowiada, że przedmiotem obrad konferencji będzie opracowanie planu, mającego na celu zwalczanie bezrobocia w głównych ośrodkach przemysłowych.

Organizatorzy konferencji przygotowują ponadto raport, obrazujący flakso administracji rumanowskiej w dziedzinie gospodarczej.

Jak donosi „Daily Worker”, w Londynie szereg działaczy związku zawodowego robotników transportu domaga się zwolnienia nowej konferencji delegatów w celu rozwinięcia antykomunistycznych decyzji, powziętych przez konferencję wyżej wspomnianego związku.

W Londynie ogłoszono dane statystyczne z końca września, że w ostatnim czasie wzrosło bezrobocie w przemyśle mechaniczno-inżynierskim. Liczba bezrobotnych zwiększyła się w ciągu jednego miesiąca o 12 tysięcy osób. Wzrosło również bezrobocie w przemyśle włókienniczym.

Tygodnik belgijski „Le Front” donosi, że dochód Towarzystwa Akcyjnego, kontrolującego Kanał Sueski, wyniósł w roku bieżącym 7.881 milionów franków francuskich, czyli o ponad 4 miliardy więcej, niż w roku ubiegłym.

Agencja Belga donosi z Johannesburga o strasznej posuszy, która nawiedziła Afrykę Południową. W wyniku suszy, na olbrzymich polach kraju panuje głód i nędza.

Byłoby pada z braku wody. Przewiduje się, że w najbliższym czasie w Belgii zbierze się zaledwie 3 tysiące worków zboża, czyli 10 razy mniej, niż w roku ubiegłym.

Prasa belgijska donosi o dalszym pogłębianiu się kryzysu w ciężkim przemyśle. W ciągu ostatnich kilku tygodni zgaszono 1000 przedsiębiorstw w Belgii, 13 wielkich pieców (na 33 istniejących), zwolniono z pracy ponad 3 tysiące robotników oraz ograniczono tygodniowy roboczy do 3 i 4 dni.

Biuro Polityczne Belgijkiej Partii Komunistycznej, po zanalizowaniu sytuacji, wywołanej utworzeniem kierownictwa belgijskiego gabinetu Eyskens, zwróciło się z apelem do ludu pracującego w Belgii, w którym podkreśla niebezpieczeństwo, zagrożenie krajów ze strony reakcji, posiadającej decydujący wpływ na nowo utworzony rząd oraz wpływa na nowo utworzone państwo w celu uniemożliwienia realizacji zbliżonych planów proletariackiego obozu.

Wielka afera benzynowa w Anglii

LONDYN, 13.8. (PAP). Wykryto tu wielką aferę, polegającą na masowym fałszowaniu kuponów na przydziałową benzynę samochodową.

Według dotychczasowych obliczeń rzucano na rynek od 60 do 80 tys. fałszywych kuponów.

kie warunki szybkiej odbudowy i stałego rozwoju gospodarki narodowej. Ciężkich cierpień - podkreśla dalej „Prawda” - doznają obecnie na rody Jugosławii. Zdradziecka klika Tito, Kardela Džlasa i Rankovicia, która zdezerterowała z obozu socjalizmu i demokracji do obozu kapitalizmu zagranicznego i reakcji zlikwidowała w Jugosławii ustrój ludowodemokratyczny i wprowadziła okrutny antyludowy reżim policyjny typu faszystowskiego - gestapowskiego.

Gospodarka Jugosławii - pisze dziennik - znalazła się w ślepiem zaułku. Poziom życiowy mas pracujących katastrofalnie spada. Burżuazja - nacjonalistycznemu rządowi coraz trudniej ukryć flakso tzw. planu pięcioletniego. Klika Tito przekreśliła wszystkie warunki rozwoju gospodarki narodowej. Wprowadzając w kraju antyludowy reżim i kapitalistyczne porządki, klika ta zabiła w narodzie twórczego ducha i inicjatywę, izolowała Jugosławię od Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz pozbawiła ją pomocy tych krajów.

Inną drogą kroczą kraje demokracji ludowej. Pod wielkim sztandarem internationalizmu proletariackiego - konkluduje „Prawda” - narody demokracji ludowej maszerują naprzód ku nowym zwycięstwom, ku socjalizmowi.

Ataki prasy amerykańskiej na rząd brytyjski

NOWY JORK, 16.8. (PAP). — Wraz ze zbliżaniem się terminu brytyjsko-amerykańskiej konferencji w Waszyngtonie na tematy gospodarcze i walutowe wzmagają się ataki znacznego odłamu prasy amerykańskiej na Wielką Brytanię, a zwłaszcza na rząd Labour Party, jako odpowiedzialny za brytyjski kryzys dolary.

Kongres Obronców Pokoju w Ameryce

NOWY JORK, 10.8. (PAP). Sekretarz generalny Amerykańskiego Kongresu w Obronie Pokoju podał do wiadomości, że w pracach Kongresu, który rozpocznie się w Meksyku 5 września br. weźmie udział około 1500 znanych działaczy Ameryki i innych krajów. Ze Stanów Zjednoczonych w pracach przygotowawczych uczestniczą, Henry Wallace, Charlie Chaplin, Paul Robeson, prof. astronomii Shapley oraz 200 innych znanych działaczy.

Prowokacja wojsk ateńskich na pograniczu albańskim

TIRANA, 16.8. (PAP). — Ministerstwo obrony narodowej Albańskiej Republiki Ludowej ogłosiło komunikaty o nowych prowokacjach greckich wojsk monarchistycznych na granicy grecko-albańskiej.

„Komunikat stwierdza, że w nocy z 13 na 14 sierpnia greckie wojsko monarcho - faszystowskie w sile około dwóch brygad przekroczyło przy poparciu artylerii granicę albańską w rejonie miejscowości Bileste.

Wojska albańskie podjęły kontratacie i zmusiły greckie wojska faszystowskie do opuszczenia terytorium Albanii. Na terytorium Albanii znalazło 26 zabitych żołnierzy armii ateńskiej. Ogółem wojska faszystowskie straciły około 300 żołnierzy w zabitych i rannych.

Dlaczego zginął Husni Zaim...

ta, który z gorczą stwierdza: „Polekcie poniesionej w zeszłym roku przez Arabów w Palestynie, Wielka Brytania popierała próby króla Abdullacha w kierunku rozszerzenia jego wpływów w Syrii - tzw. plan Wielkiej Syrii. Nagle jednak ukazał się dyktator wojskowy niejaki pułkownik Zaim, który usadził się w Damaszku, mając za sobą poparcie nie tylko amerykańskich interesów naftowych, ale otwarcie podtrzymywany również przez Francję, a w dwa miesiące później zaczęły napływać z Francji do Syrii pieniądze czołgi i samoloty. W rezultacie, wpływ francuskie i kierunek antybrytyjski znowu ustabilizowały się w Damaszku. Współpracownicy M. Schumana zatriumfowali teraz nad Bevinem”.

Wściekłość Anglików najdobitniej wyraził chyba dowódca Legii na Arabskiego, słynny Głub Pasza, który oświadczył ni mniej ni więcej, że przewrót w Syrii odbył się tak, „jak w Chicago, gdy przywódca jednej bandy gangsterskiej zostaje obalony przez przywódcę drugiej bandy”.

Równolegle z tym prasa amerykańska zaczęła wychwalać Husni Zaima rękując mu przyszość, „od nowiciela” Syrii i taką samą rolę jaką odegrał Kemal Atatürk w Turcji. Poparcie amerykańskie nie ograniczyło się do samych pochwał. W lipcu b. r. rozesała się na Bliskim Wschodzie, pochodząca z wiadomorgodnych źródeł wiadomość, że Arabia Saudyjska postanowiła udzielić Syrii pożyczki 6 milionów

dolarów na zakup broni nowoczesnej i sprzętu irygacyjnego. Pomie Arabii Saudyjskiej znajduje się na pełnym utrzymaniu Stanów Zjednoczonych, oznaczałoby to w praktyce, że Stany Zjednoczone za pośrednictwem Arabii Saudyjskiej postanowiły udzielić Husni Zaimowi pożyczki na zakup broni i maszyn amerykańskich.

Sytuacja stała się na tyle kłopotliwa, że rząd brytyjski, zdecydował się uznać Francję jako partnera, z którym warto gadać w sprawach dotyczących się Bliskiego Wschodu. 5 i 6 lipca odbyła się w Londynie konferencja przedstawicieli brytyjskiego i francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Jak doniosła agencja „United Press” jednym z punktów porządku dziennego była: zmiana reżimu w Syrii. Wyniki konferencji są nieznane. Warto jednak zanotować, że rząd brytyjski uznał za stosowne zwołać tę konferencję przed konferencją swoich przedstawicieli dyplomatycznych na Bliskim Wschodzie, która z kolei została zwołana na dzień 20 lipca. Komunikat wydany po tej drugiej konferencji był tak idealnie mgły, że nie można było wywnioskować co właściwie postanowiono.

Nie wdając się w wywody detektywistyczne można stwierdzić, że 14 sierpnia rozstrzelany został dyktator Syrii ściśle związany z imperializmem amerykańskim i francuskim i znienawidzony przez irackie i transjordańskie marionetki „Foreign Office”.

EDMUND BORA

Zakończenie obrad Międzynarodowej Konferencji Nauczycieli

— zabierali kolejno głos: delegat koreański Coj-Cha.Min, przedstawicielka Belgii - Thounart, delegat Jugosławii Bora Drenovatz i delegat Polski - prof. Manteuffel.

Nauczyciele polscy, stwierdzają, że całe dobro rozumieją, czym jest groźba nowej wojny i jakie zniszczenia mogłaby ona przynieść całemu światu. Jest oczywiste, że oświata, nauka i kultura mogą rozwijać się tylko w warunkach pokojowych. Dlatego najbardziej zdecydowany występuje przeciwko podżegaczom wojennym.

Ale obrona pokoju niekłada poważne obowiązki na nauczycielstwo całego świata. Nie wystarczy być osobistie obrońcą pokoju, lecz trzeba być propagandą wszędzie, trzeba zawiązać nauczycieli się przekazywanie jej młodzieży i umieć je przez konać, że solidarne stanowisko świata pracy może zapobiec wybuchowi wojny i zniweczyć ciemne plany imperialistów.

Po delegacie Polski przemawiali przedstawiciel Francji p. Pierre Brasseur i delegat USA George Whetter. Po przerwie obiadowej przewodniczący obrad objął przedstawiciel Senegalu Mody Diagne.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali: delegat Republiki Mongolskiej - Batozargal, przewodniczący Unii Związków Nauczycielskich Rumunii - Nanu, delegat Czechosłowacji Konkol i delegatka radziecka Praskowska Burowa. Przy wielkim aplauzie zebranych oświadcza ona:

Jako nauczycielka szkoły powszechnej w Stalingradzie widziałam i przeżywałam okropności wojny. Z trybunały Konferencji oświadczam, że jedyną myślą mieszkanki Stalingradu jest tak pracować, aby stworzyć dziełom naszym warunki dla jak najlepszego rozwoju i szczęśliwej przyszłości.

Jestem matką, wychowałam dwoje dzieci. Jestem dumna z tego, że kochała życie i ludzi. 6 lat temu rodzina nasza powiększyła się o jeszcze dwoje dzieci, których rodzice zginęli w walce z faszystami. Adoptowałam je. Syn już przeszedł do czwartej klasy, a córka do szóstej.

Mątwy pachnące amoniakiem

W Mątwach, przy szosie poza-
skiej rozsiadły się ogromne
kompleksy budynków największej w
Polsce fabryki sody.

Soda potrzebna jest we wszystkich
niemal gałęziach przemysłu. Znajdu-
je ona również zastosowanie w na-
szym gospodarstwie domowym. Stąd
szlusznie kufawicy nazywają sodę bia-
łym złotem Kujawy tymbardziej, że
jest ona cennym produktem eksportu
wym.

DZIEŃ I NOC PRACUJĄ MASZYNY

Praca w fabryce trwa bez przerwy
całą dobę. Nad fabryką unoszą się
tumany pyłu, szarobiałe pyły pokrywają
otaczające drzewa. Mątwy pachną amo-

Brigada ZMP zdobyła sztandar w Czechosłowacji

W poniedziałek dnia 15 bm. po-
wróciła z Czechosłowacji do Warsza-
wy 160-osobowa brigada pracy ZMP
która w ramach międzynarodowej
wymiany młodzieżowej brała udział
wraz z młodzieżą innych krajów de-
mokratii ludowej w budowie odcinka
linii kolejowej.

Brigada polska zdobyła sztandar
pracy ufundowany przez Zarząd Głó-
wny Zw. Młodzieży Czechosłowackiej
dla najlepszej brigady zagranicznej.

Zastępca komendanta brigady Aloj-
zy Gust w rozmowie z przedstawicie-
lem PAP oświadczył: „Dzięki wspól-
nowemu wysiłkowi między brigadami zdo-
biliśmy wielką popularność, zajmu-
jąc zawsze pierwsze miejsca. Nawia-
zaliśmy dużo kontaktów towar-
zystw, wielu z nas zdobyło serdecz-
nych przyjaciół”.

We wtorek dnia 16 bm. członkowie
brigady ZMP rozjechali się do swo-
ich domów.

Chłopi bułgarscy u włóknarzy w Pabianicach

W Pabianicach bawiła 7-osobowa gru-
pa bułgarskich chłopów-społdzielczych.

Goście bułgarscy zwiedzili Państwowe
Zakłady Przemysłu Bawełnianego, intere-
sując się w szczególności urządzeniami
socialnymi. Podziw gości wzbudziły wzo-
rowo prowadzone: żłobek, przedszkole i
kolonia dziecięca.

Robotnicy PZPB w Pabianicach zgo-
towali przedstawicieli bratniego naro-
du niezwykle serdeczne przyjęcie.

Uczony bułgarski w Krakowie

Do Krakowa przybył dr Dymitr
Krendzawa, profesor Uniwersytetu
w Sofii, delegat Bułgarskiej Akade-
mii Nauk.

Pobyt prof. Krendzawa w Polsce
ma na celu nawiązanie współpracy
między historykami i prehistorykami
oba krajów. Gość bułgarski zwiedził
wypokalińska w Tyńcu i Igołomii.

Filmy oświatowe na Dolnym Śląsku

Dolnośląski oddział Rozpowszechnia-
nia Filmów Oświatowych posiada w
chwili obecnej 25 placówek w 33 po-
wiatach województwa. Miesięcznie obsłu-
guje się około 1.000 szkół różnych ty-
pów, przede wszystkim szkół podstawo-
wych wiejskich. 150 tys. uczniów mie-
sięcznie ogląda filmy naukowe, będące
dla nich pomocą w pracach szkolnych, po-
za tym kina oświatowe odwiedzają mie-
sięcznie ponad 200 świetlic Związku Sa-
mopomocy Chłopskiej, ORZZ i ZMP;
liczba widzów przekracza 24 tys. osób.

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII

8-my dzień ciągnięcia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na	Dalszy ciąg wygranych po 4 tys. zł
Wygrane po 200.000 zł padły na	
Wygrane po 100.000 zł padły na	
Wygrane po 40.000 zł padły na	
Wygrane po 10.000 zł padły na	
Wygrane po 8.000 zł padły na	
Wygrane po 6.000 zł padły na	
Wygrane po 4.000 zł padły na	
Wygrane po 3.000 zł padły na	
Wygrane po 2.000 zł padły na	
Wygrane po 1.000 zł padły na	
Wygrane po 500 zł padły na	
Wygrane po 250 zł padły na	
Wygrane po 100 zł padły na	
Wygrane po 50 zł padły na	
Wygrane po 25 zł padły na	
Wygrane po 10 zł padły na	
Wygrane po 5 zł padły na	
Wygrane po 2 zł padły na	
Wygrane po 1 zł padły na	
Wygrane po 500.000 zł padły na	
Wygrane po 200.000 zł padły na	
Wygrane po 100.000 zł padły na	
Wygrane po 40.000 zł padły na	
Wygrane po 10.000 zł padły na	
Wygrane po 8.000 zł padły na	
Wygrane po 6.000 zł padły na	
Wygrane po 4.000 zł padły na	
Wygrane po 3.000 zł padły na	
Wygrane po 2.000 zł padły na	
Wygrane po 1.000 zł padły na	
Wygrane po 500 zł padły na	
Wygrane po 250 zł padły na	
Wygrane po 100 zł padły na	
Wygrane po 50 zł padły na	
Wygrane po 25 zł padły na	
Wygrane po 10 zł padły na	
Wygrane po 5 zł padły na	
Wygrane po 2 zł padły na	
Wygrane po 1 zł padły na	

Dalszy ciąg wygranych podamy w następnym numerze

Od własnego korespondenta „Rzeczpospolitej”

niakiem, który jest używany do pro-
dukcji sody. Na mieszkalnych kawał-
kach, a tymbarczy robotników pra-
cujących przy produkcji i remontach
nie robi to żadnego wrażenia. Każde-
go jednak przybysza solidnie drapie
w noszdrza.

Mątwy produkują kilka gatunków
i odmian sody, a mianowicie: sodę
ciężką, krystaliczną, kaustyczną, bi-
carbonat, bielidło i wreszcie chłonek
wapnia z pozostałości produkcyjnych
oraz w budynkach przejętych po byłej
cukrowni — wysokogatunkową kredę.

Tereny fabryczne rozciągają się aż
do rzeki Noteci na przestrzeni kilku-
nastu kilometrów kwadratowych.
Ostatnio powiększyły się jeszcze w
związku z przejęciem cukrowni i o-
gromną rozbudową fabryki.

Fabryka zmieniała się z dnia na
dzień. Inwestycje sięgają sumy
kilkuset milionów złotych. Po-
stawiają nowe ogromne hale fabryczne
budują się nowoczesne warsztaty fa-
bryczne. Tam gdzie piętrzą się ogrom-
ne żelbetonowe konstrukcje jeszcze
w tym roku na wiosnę zieleń się o-
gród fabryczny. Zniknęły ogromne
błota nadnoteczkie, zasypane kilkume-
trową powierzchnią żużlu. Tam gdzie
wiosna rosły szuwary, dziś na boczni-
ce kolejową przychodzi pociąg dowo-
żący materiał. Pociąg to dotychczas
tamował ruch na terenie fabryki i
utrudniał dostęp do poszczególnych
działów produkcji. Nad szosą poza-
ską przetrzymuje ogromny most, który
podtrzymuje ogromne rurociągi
przewodzące parę oraz przewody elek-
tryczne.

WZRASTA PRODUKCJA

Dzięki ogromnemu wysiłkowi całej
załogi, wzrasta stale produkcja
sody.

Przed wojną produkowano w tych
zakładach do 180 ton sody dziennie.
Nie rozszerzano zakładów, bo właście-
ciom fabryki zależało na utrzyma-
niu ceny na rynku. Fabryka przecież
należała do kapitalisty, którego głów-
nym celem był zysk.

Dziś produkcja sody waha się w gra-
nicy 380 ton na dobę przy niewiel-
kich jeszcze stosunkowo wkładach in-

Zamknięcie Festiwalu w Dusznikach

W ramach Festiwalu Chopinowskie-
go w Dusznikach odbył się w ponie-
diątek, 15 sierpnia br. w Domu Zdro-
jowym koncert kameralny, poprzedzo-
ny prelekcją przedstawiciela CRZZ
Tadeusza Marka. W koncercie wzięli
udział: Wilkomirski (fortepian), K.
Wilkomirski (wolonczela), Olga Ła-
da (śpiew) i B. Jędrzejowska (recyta-
cja).

W godzinach wieczornych w Teat-
rze im. Fryderyka Chopina odbył się
recital fortepianowy Jerzego Żuraw-
lewa prof. Wyższej Szkoły Muzycznej
w Katowicach, inicjatora międzynaro-
dowych konkursów chopinowskich.

Zamknięcie Festiwalu dokonał kie-
rownik Wojew. Wydziału Kultury i
Sztuki we Wrocławiu podkreślając
znaczenie Festiwalu Chopinowskiego
dla akcji upowszechniania twórczości
genialnego kompozytora.

Książka w Olsztynskim

W ciągu półroczia oddział olsztyński
Państw. Zakładów Wydawnictw Szkol-
nych rozprzedał 359.916 egzemplarzy
podręczników szkolnych i książek róż-
nej treści. W porównaniu z tym sa-
mym okresem r. ub. liczba sprzedanych
książek wzrosła o 220 tys. egzemplarzy.

występcy. Zniszczenia fabryki by-
ły w 1945 roku niewspółmiernie wyż-
sze od poczynionych wkładów, a do-
dać należy do tego uszkodzenia jakie
powstały na skutek gwałtownego za-
hamowania produkcji w okresie dzia-
łań wojennych, kiedy to na mrozie
popękały rurociągi i przewody.

Łatwo jest tedy podsumować i zro-
zumieć wysiłek polskiego robotnika
i inżyniera w ciągu ubiegłych 5-ciu
lat od dnia wyzwolenia.

Do końca bież. roku produkcja za-
kładów ma przekroczyć 400 ton
dziennie. Zależne jest to nie tylko od
pracy robotnika, ale i od sprawności
nowych aparatów i pieców.

WYCZYNY BRIGADY REMONTOWEJ

Trzeba tu wspomnieć o wyczynach
brigady remontowej, o usprawnie-
niach i racjonalizacji pracy.

Majster brigadziasta Maciejewski
organizator brigady remontowej otrzy-
mał niedawno premię za wprowadze-
nie oszczędności przy wymianie „wi-
rol” do pieców obrotowych, dzięki
czemu fabryka oszczędza 118 tys. zł
na każdej wymianie.

Do najwspanialszych jednak wyczy-
nów brigady remontowej należy bez-
sprzecznie remont pieca obrotowego.

Dotychczas rekordowym czasem re-
montu takiego pieca były 3 tygodnie.
Ostatnio jednak w okresie Kongresu
Zjednoczeniowego, pracę tę wykona-
ła brigada remontowa w 7 dni.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Pięciu bokserów polskich zwyciężyło w Budapeszcie

W pierwszym dniu turnieju bokser-
skiego na akademickich mistrzo-
stwach świata w Budapeszcie, Polacy
odnieśli dwie porażki. Kruza po ży-
wej i emocjonującej walce przegrał
na punkty z mistrzem olimpijskim
Cskiem (Węgry), a Kaźmierczak po
zaciętej walce uległ na punkty Surko-
wowi (ZSRR).

W drugim dniu turnieju bokserzy
polscy odnieśli duży sukces. Z 6-ciu
rozegranych walk 5 zakończyło się
zwycęstwami pięściarzy polskich.

W wadze muszej Woźniak wygrał
wysoko na punkty z Sarko (Węgry).
Polak walczył bardzo dobrze, wygra-
jąc zdecydowanie wszystkie rundy.

Oficjalne wyniki Raidu Tatrzańskiego

Do VII Raidu Tatrzańskiego wystar-
towało 52 zawodników, raid ukończy-
ło — 21.

Oto oficjalne wyniki raidu:
Klasyfikacja ogólna: 1) Dąbrowski
(PKM Ogniwo W-wa) — 0 pkt. k. (złoty
medal), 2) Kwiatkowski (Skra Okę-
cie W-wa) — 5 pkt. k. (srebrny me-
dal), 3) Markiewicz (OZM Kielce) —
11 pkt. k. (srebrny medal) na maszy-
nie SHL 125 cm., 4) Kozel (CSR) — 11
pkt. k. (srebrny medal) Jawa 250
cm. (gorsza próba sprawności). Bra-
zowe medale zdobyli: Jankowski (Po-
lenia Ogniwo Bytom) — 25 p. k., Zy-
miński (Skra Okęcie W-wa) — 25 p.
k., Studencki (KM Bielsko) — 36 p.
k., St. Brun (Ogniwo W-wa) — 42
p. k.

W kategorii motocykli z przyczep-
kami srebrny medal zdobył Paluch
(Ogniwo Polonia Bytom) — 13 p. k.
cz. brązowy — Kamiński (Ogniwo
W-wa) — 37 p. k.

W klasyfikacji zespołowej pierw-
sze miejsce zajął zespół Ogniwo Po-
lonia (Bytom) w składzie: Paluch,
Jankowski i Gargul, zdobywając wie-
czystą nagrodę przechodnią, śp. inż.
Jurkowskiego — inicjatora raidów ta-
trzańskich.

Wskutek zmiany regulaminu Wiel-
kiej Nagrody Tatr otrzymają ją zespoły
fabrycznych polskich SHL 125 w skła-
dzie: Markiewicz, Jankowski, St.
Brun. Polskie maszyny w tym cięż-
kim raidzie wykazały, że nie ustępu-
ją zupełnie markom zagranicznym.

WARSZTATY P.K.P. I KL. W FILE
ogłaszają sprzedaż
W DRODZIE PUBLICZNEJ LICYTACJI
następujących samochodów:
Opel Blitz ciężar. 3 t. na chodzie
Bussing Nag ciężar. 3 t. rozmontowany bez ogum.
Mercedes Benz osob. na chodzie (wymaga remontu)
D.K.W. osob. zdekompletowany bez ogum.
Licytacja powyższych samochodów odbędzie się dnia 25 sierpnia b. r.
w Biurze Techn. tud. Warszawskim.
Samochody oglądać można codziennie w garażu samochodowym.

PRZETARG NIEOGRAŃCZONY NA DOSTAWĘ
piasku, żwiru, pospółki, grys, tuczni i kamienia łamanego.
Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 12 w Radomiu, Tra-
ugutia 55 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę loco wagon stacja
załadowawcza:

5.000 ton piasku rafowanego do robót żel.-betonowych
4.000 ton żwiru o granulacji 3—14 m/m i 15—30 m/m do robót żel.-bet.
3.000 ton pospółki
4.000 ton grys o granulacji 3—14 mm i 15—30 mm do robót żelbeton.
1.000 ton tuczni o granulacji 3—50 mm do robót betonowych
500 ton kamienia łamanego o grubości 20 cm.
Oferty na całe lub częściowe ilości należy składać w podwójnych, za-
lakowanych kopertach z napisem:
„Oferta na dostawę piasku, żwiru, grys, tuczni i kamienia”
do dnia 26 sierpnia 1949 r., godz. 11-ej w Biurze Przedsiębiorstwa.
Przy złożeniu ofert należy załączyć próbki oferowanych materiałów. Ot-
warcie ofert nastąpi: dnia 26 sierpnia 1949 r. o godz. 11-ej min. 15-cie. Do
oferty dołączyć należy kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% warto-
ści oferowanej dostawy którą należy wpłacić do Banku Gospodarstwa Kra-
jowego Oddział w Radomiu na konto Nr 20c/16.
Szczegółowe informacje można otrzymać w Biurze Przedsiębiorstwa
Oddział Zaopatrzenia.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, wydania za-
mówienia na dostawę całości lub części dostawy i unieważnienia przetar-
gu bez podania powodów.
K 1255-1

Brigada ta pracuje na terenie całej
fabryki, musi znać jej każdy zakątek,
najwięcej pracę narażona jest na miedz
pieczeństwa, gdyż jej zadaniem jest
usuwanie awarii. W każdym niemal
dniu majstrów i robotników wpro-
wadza różne drobne ulepszenia i osz-
zczędności w pracy. Mówią o tym
skromnie — „bo to taka zwyczajna
rzecz”. (W najbliższym czasie Książ-
ka i Wiedza wydaje w cyklu bibl.
„Przewodnika pracy” — broszurę o
przodownikach pracy brigady remon-
towej w Zakładach Sodowych w Mą-
wach).

Wyniki pracy zależą od całego ko-
lektywu fabrycznego. Wszystkie dzia-
ły produkcyjne są ze sobą ściśle powią-
zane i współzależne. Każdy dział pod
ciężką pracą drugiego, gdyż produkcja
w zakładach nosi charakter ciągły.
Awaria na jednym dziale powoduje
zastój innych działów pracy.

Wiedzą o tym robotnicy. Dzięki ich
wysiłkowi poczuć odpowiedzialności
i doskonałemu wyrobieniu kolek-
tywnemu produkcja zakładów stale
wzrasta.

(zbb)

Uniwersytety ludowe

Cztery czynne na terenie wojewódz-
twa krakowskich uniwersytety ludowe:
w Szafarach (pow. N. Targ), Słupach
(pow. Limanowa), Sycach (pow. Ol-
kus) i Wierchosławicach (pow. Tar-
now) — będą z nadchodzącym rokiem
przygotowane na przyjęcie co najmniej
po 40 kandydatów.

Spółeczeństwo polskie o uchwale Watykanu

Z kraju nadchodzą w dalszym ciągu meldunki, świadczące o poparciu
stanowiska Rządu R. P. w sprawie wolności sumienia i wyznania i po-
tępieniu przez ogół społeczeństwa uchwały watykańskiej. Oto kilka mel-
dunków i wypowiedzi:

Polskie zespoły ludowe jadą do Moskwy

W dniu 16 bm. odbył się w Pań-
stwowym Teatrze Polskim popis lu-
dowych zespołów artystycznych przed
ich wyjazdem na występy do Moskwy.
Na pokaz przybył wiceminister Kul-
tury i Sztuki W. Sokorski. Salę szcze-
lnie wypełniła publiczność.

W popisie wzięły udział: zespół lu-
dowy z Szamotuł (Wielkopolska), ze-
spół instrumentalistów ze Zbąszynia
(Wielkopolska), zespół ludowy w Su-
chodolu (Rzeszowski) oraz zespół lu-
dowy górali z Łącka (ziemia Nowo-
sądecka). Członkowie tych zespołów
to prawdziwi niezawodowi muzycy
wiejscy.

Śpiewają, grają i tańczą tak jak
czynią do dziś na swych zabawach i
weselach. Dorobek muzyczny, teksty
pieśni i układ tańców przekazały
im minione pokolenia drogą tradycji
i niezmiennych obrzędów wiejskich.

Kursy dla młodzieży robotniczo-chłopskiej

Związek Akademickiej Młodzieży
Polskiej zorganizował w Krakowie dla
młodzieży robotniczo-chłopskiej kursy
przeglądnicowe na wyższe uczelnie.
Na kurs gościło się 1.150 maturzystów.

Wzmocnienie składu Warszawy

W środę o godz. 18-ej na stadionie
WP w Warszawie rozegrany zostanie
międzynarodowy mecz piłki nożnej
między reprezentacją Morawskiej
Ostrawy i Warszawy. Poprzednie spot-
kanie wygrała na własnym boisku
Mor. Ostrawa 6:2.

Drużyna piłkarska Ostrawy przyby-
ła we wtorek 16 bm. do Warszawy w
zapowiedzianym składzie. Zespół ten
jest wzmocniony trzema zawodnikami
praskiej Sparty z Błanem na czele
oraz trzema piłkarzami Śląskiej Ostra-
wy.

Skład drużyny warszawskiej trzy
miany jest nadal w tajemnicy i ustalo-
ny zostanie tuż przed meczem. Wiado-
mym jest tylko że reprezentacja sto-
licy wystąpi wzmocniona Barwiń-
skim w obronie, Antolą i Kolutem w
ataku oraz ewentualnie Parpanem w
linii pomocy.

Składy juniorów na przedmecz spot-
kania Warszawa — Ostrawa (godz.
16.30):
Nowy Targ: Cybulski, (Jurko), Cza-
plicki, Rosiak, Gotlib, Klimbaj, Ma-
jewski, Jezierski, Soporek, Martyn-
ski Krzykała, Cichocki.
Świdnica: Witkowski (Ryplak), Gór-
nicki, Godlewski, Śweczyk, Chody-
na Brzozowski, Sasiadek, Bogucki,
Buśkiewicz, Szczepański, Kulesza.

Teniściści Australii biją Włochów 5:0

Finałowe spotkanie międzystrefowe
o puchar Davisa między Australią a
Włochami zakończyło się wysokim
zwycęstwem Australii 5:0.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zgubiono legitymację służbową, par-
tyjną, szkolną nazwisko Piszcz Stani-
sława. 247-1

Zgubiono kartę rejestracyjną numer
229967 Helena Mroczek. 246-1

Zgubiono umowę na papierosy PMT,
na nazwisko Skrzynecki Hieronim. 248-1

Zgubiono książeczkę wojskową Stan-
isław Idaczek. 30647-1

Zgubiono książkę wojskową prawo
jazdy II kat. na nazwisko Lepianka
Edward. 30648-1

Zgubiono książkę wojskową na naz-
wisko Super Wacław. 30649-1

Zgubiono legitymację Nr 455 Członka
ZZAP Komor Michałina. 30850-1

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Spo-
l. inż. Wincentego Szymanski. 249-1

Zgubiono kartę tożsamości Nr 4145/48
na nazwisko Gójski Zdzisław. 1319-1

Zgubiono kartę tożsamości Nr 4115/47
na nazwisko Wielgus Adam. 1318-1

C. Hartwig S. A.

Ekspozytura w Jeleniej Górze
ogłasza

przetarg

na sprzedaż samochodów: Renault —
ciężarowy, Opel P4-osobowy, Phano-
men ciężarowy Packard — osobowy,
Opel Blitz ciężarowy, Borgward —
ciężarowy.

Oferty w zalakowanych kopertach
należy składać do dnia 30 sierpnia
1949 r. w sekretariacie Ekspozytury,
ul. 1 Maja 39.

Samochody oglądać można codzien-
nie w garażach pod w/w adresem w
godzinach od 8—15-ej. Kr. 1256-1

Na rozszerzonym plenum Zarządu
Ligi Kobiet w Wałbrzychu powzięto
rezolucję stwierdzającą całkowitą so-
lidarność kobiet wałbrzyskich z oś-
wiadczeniem Rządu w sprawie uchwa-
ły Watykanu.

„Kobiety wałbrzyskie, żony i córki
górników i robotników stwierdziły
w dyskusji, że na uchwałę Watykanu
nie odpowiada wzmożenie wysił-
ków nad rozbudową państwa ludowe-
go, zwiększając jego siłę polityczną
i gospodarczą.”

W dyskusji na odbytym w Rzeszo-
wie nadzwyczajnym Wojewódzkim
Zjeździe Związku Bojowników z Fa-
szyzmem i Najazdem Hitlerowskim
o Niepodległość i Demokrację szereg
mówców przypomniał współdziałanie
Watykanu z Hitlerem i jego ludo-
bojczym rządem. Zebrani uchwalili
m. in. rezolucję, solidaryzującą się
ze stanowiskiem Rządu w sprawie
wolności sumienia i wyznania, pod-
kreślając, że w odpowiedzi na groź-
by Watykanu wstąpią wszystkie siły
dla budowy Polski Socjalistycznej.

W Rzeszowie odbyła się narada
działaczy ZSCh oraz CRS „Samopo-
moc Chłopska”. W naradzie wzięło
udział ok. 500 powiatowych i gmin-
nych delegatów. Przedmiotem nara-
dy była odpowiedź Rządu na wysta-
wienie Watykanu.

W toku dyskusji, w której zabie-
rali głos liczni mówcy, podkreślano,
że społeczeństwo dobrze odróżnia co
jest spełnieniem obowiązków religij-
nych, a co polityką.

Na zakończenie obrad uchwalono
jednomyślnie rezolucję, w której ze-
brani stwierdzają, że w odpowiedzi
na groźbę Watykanu ludność posta-
nawia jeszcze mocniej związać się z
obozem demokratycznym, z Rządem
Polski Ludowej i produkującą PZPR.

Zarząd Główny Towarzystwa Przy-
jaciół Żołnierza powołał w związku
ze stanowiskiem Watykanu wobec
odbudowy zniszczonych przez faszizm
krajów uchwałę, w której czytamy
m. in.:

„W odpowiedzi na uchwałę Watyka-
nu, Zarząd Główny TPŻ w imieniu
wieluset tysięcy swych członków
oraz szerokiego rzesz sympatyków po-
stanawia wzmocnić w większym niż do-
tychczas stopniu pracę poprzez pogłę-
bienie jednoci społeczeństwa z Od-
rodzonym Wojskiem Polskim oraz
prace uświadamiającą o historii Od-
rodzonego Wojska Polskiego, o jego
bohaterskiej walce o sprawiedliwość
społeczną, o lepsze jutro, o wolność
sumienia ludu pracującego w walce
z faszystowską przemocą, która bar-
barzyńsko burzyła kościoły i świątyn-
ie, a które odbudowuje klasa robot-
nicza Polski”.

5.632 tys. par obuwia w ciągu 7 miesięcy

Poważne osiągnięcie produkcyjne uzy-
skał Polski Przemysł Skórzany.

Wartość globalna produkcji za 7 ubie-
głych miesięcy wyraża się według cen
z roku 1938 sumą 165.420.000 zł, co w
porównaniu z analogicznym okresem ro-
ku ubiegłego wykazuje wzrost wartości
produkcji o 42 proc.

Największe osiągnięcie notuje przemysł
obuwiany, który w ciągu ubiegłych 7
miesięcy wyprodukował 5.632 tys. par
obuwia tj. więcej niż wynosiła w okresie
przebiegnięciu cała roczna produkcja
obuwia mechanicznego w Polsce.

Awanse robotnicze

Kierownikiem wielkiej tkalni llnar
sklej w Państwowych Zakładach Prze-
mysłu Lniarskiego mianowany został
b. robotnik, repartiant z Rumunii,
Wojciech Osman. Powierzony jego o-
piece oddział wytwórczy stał się przy-
kładem dla innych w dziedzinie wy-
konania planu produkcyjnego i pod
względem jakości produkowanych
tkanin. (ww)

Wzrasta uprawa lnu

Uprawa lnu zyskuje sobie nieustan-
nie nowe szeregi zwolenników wśród
rolników woj. pomorskiego. W roku
bież. 12 tys. mało i średniorolnych
chłopów zaplanowało ponad 3.600
ha lnu

Warszawa tam i z powrotem

Szalet to nie symbol

W całej Warszawie jest 6 szale-
tów nadziemnych, 11 podziemnych
i 4 w parkach, a stolica posiada po-
nad 600 tys. ludności.
ZOM w planie sześciolatek zamie-
rza wybudować jeszcze sześć
szale-
tów, ale na jednakić znaczenie —
jak ktoś powiedział — tylko symbo-
licznie.
W każde święto przychodzi do
Warszawy wiele wycieczek. Przede-
wszystkim zwiędzają one Trasę
W-Z, a przy budowie Trasy młt
nie pomyślał o wybudowaniu szale-
tów. Najbliższe są depiery w par-
ku Praskim i Ogrodzie Saskim, a
Trasa ma przecież kilka km. długo-
ści.
Wprawdzie w domach powinny
być ubikacje publiczne od których
klucz ma zwykle dozorca, ale czę-
sto się zdarza, że dozorca akurat
nie ma, a zresztą w zniszczonych
domach nie zawsze mogą być pu-
bliczne szalety.
W święta urządane są liczne im-
prezy artystyczne; dla wygody pu-
bliczności WSS i PCH dowozi autu-
mi jedzenie, ale o szaletach w miej-
scach zabaw nikt nie pomyślał.
Nalczy w jak najszybszym czasie
wybudować odpowiednią ilość szale-
tów. Mamy nadzieję, że Zarząd
Miejski i S.R.N. zajmie się i tą
sprawą.

(oz)

1.742 kg mięsa
z nielegalnego uboju

W lipcu kontrolerzy Rzeźni Miejskiej zakwestionowali 77 transportów
mięsa, które pochodziło z nielegalnego
uboju.
Przeprowadzone badania wykazały, w
7 przypadkach rozkład gnilny, w 10 —
nieswoistą woń, w dwóch przypadkach
— kwaśną fermentację, w jednym — ro-
baki, oraz w 4 przypadkach opełnienie.
261 kg. mięsa nienadającego się do
spożycia zniszczono, pozostałe rozpro-
szono w tanich jatkach.



Wystawy

Muzeum Narodowe: Wystawa Mi-
kiewiczcowska i Fuszkińska. Zbiory
stałe: Malarstwo polskie. Sztuka zdo-
bna. Zbiory Sztuki Starożytnej — otwa-
re w godz. 10 — 15. W soboty i niedziele
w godz. 10 — 19. W poniedziałki Muzeum
zamknięte.
DOM LITERATURY (Krak. Przedm. 87/89)
Wystawa książek i czasopism: Początek
literatury polskiej 1444 — 1449.
ARCHIWUM GŁÓWNE. Pałac pod Bia-
czą — Pl. Zamkowy 2. Wystawa „Przeszłość
Warszawy w dokumentach” otwarta
codziennie w godz. 11 — 18 prócz poniedział-
ków i dni poświęconych.

Zoo

Ogród Zoologiczny (Ratuszowa 3) jest
otwarty codziennie od godz. 9 do 19-ej.

Teatry

POLSKI (Karasia 2): nieczynny.
KAMERALNY (Foksal 16): nieczynny.
MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19
„Powódź”.
ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8)
nieczynny.
TRAFICZKA (Królewska 13): o godz.
19 „Wesołe Kumasze z Windsoru” W
Shakespeare’a.
POWSZECHNY (Zamojska— 20): nie-
czynny.
NOWY (Puławska 39): nieczynny.
KLASYCZNY (dłokotowska 13): nieczyn-
ny.
TEATR LETNI (Polna 26): godz. 19.15
„Wesele na Kurpiach”.
WROBLEK WARSZAWSKI (Zygmun-
towska 8): godz. 19.15 „Tylko do pierw-
szego”.
SYRENA (Litewska 3): o godz. 19.15
„Blizniak” — czyli „Przemięto z Her-
bem”.
TEATR LALKI i AKTORA „Gulliver”
nieczynny.
TEATR LALEK „Niebieskie Migdały”
(ul. Marszałkowska 69): na okres wakacji
szkolnych — nieczynny.
TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA)
(Konopnickiej 6): nieczynny.

Kina

ATLANTIC (Chmielna 33): „Kulisy rin-
gów” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19.
FALLADIUM (Złota 1/4): „Ulca Gra-
niczna” godz. 19, 21.30. Zw. Zaw. 16.30.
sobota godz. 11.30, niedz. godz. 8.
POLONIA (Marszałkowska 56): „Złoty
kluczyk” godz. 19, 21. Zw. Zaw. 17.

Na mieście mówią...

STATUETKA GO

W ięc jaką ostatecznie statuetkę do-
stało Honorzysto Zacheły do
Hodowli Koni w Polsce od prezesa cze-
chosłowackiego Jolce Kluba?
„Ekspres Wieczorny” pisze, że „pre-
zes Bude wywręcił gen. Bukojemskie-
mu puchar i brązową statuetkę Sio.
Czesława”.
„Życie Warszawy” donosi o wręcze-
niu statuetki Sio. Stefana.
Hipodolczy wyrażają zgodny podla-
żę pismom chadzi niemąpliwie o sta-
tuetkę Sio. Czechowalawa, Inie Ste-
fana, dostało się tu przypadek, że
sympatii do świętego (z tad Sio.) dzo-
keja Stefana Michalczyka.

H-75-430 — POHAMUJ SIĘ

Na ul. Puławskiej, niedaleko pl.
Unii, o godz. 11.30 dowcipny ki-
rowca auta opatrzonego znakami
H-75-430, bawił się w strasznie
przechodniów.

W pewnym momencie i w ogra-
nym pedzie skierował swą maszynę
wprost na spokojnie idącą zakochaną
parę. W ostatniej chwili, kierowca
rozmyślił się.
Włóczył tak dobrych kierowców,
mniej tak głupich kierowców

„Ostatni krzyk techniki” przy budowie
dwu hal Centralnej Obsługi M.Z.K.

Na Muranowie przy ul. Żoliborskiej powstaje (jak donosiliśmy o tym
obszernie dnia 7 b.m.) wielka Centralna Stacja Obsługi MZK na 130
autobusów. Dwie hale — kotłownia i budynek administracyjny zostaną odda-
ne do użytku w końcu następnego roku. W chwili obecnej na budowie
przy ul. Żoliborskiej, którą prowadzi S.F.B. oddział Nr. 1 pracuje 180 osób.
Są to przeważnie robotnicy niewykwalifikowani, wykonujący przede
wszystkim wykopy pod fundamenty hali warsztatowej. Ziemi nie wywozi
się przerzuca na inne miejsce i dlatego nie można użyć do czynności tej
kopaczek mechanicznych.

Hala, którą w stanie surowym wykończy się jeszcze w tym roku będzie
wykonana z żelbetonu i stanie na tak zwanych „poduszkach”, to znaczy
fundamentach nie całkowitych (fundamentach w miejscach obciążenia).

Owoce dla stolicy
płyną Wisłą

T. zw. „galary” — olbrzymie łodzie
wyławiane po brzegi toniami owoców
to bardzo charakterystyczny obrazek dla
wybrzeża Wisły w przedwojennej War-
szawie.

W okolicy mostu Kierbedzia, gdzie
galary zairzymowały się zięgały tysiące
mieszkańców stolicy — amatorów kup
na jabłk, gruszek lub śliwek. Handel
przeważnie odbywał się hurtowo, cho-
ciaż nie brakowało transakcji „hurtu
malego” (po prostu gospoia kupowała
kilkaście kilogramów owoców na „za
pasy zimowe”) a nawet czysto detalicz-
ne.

Galary są już przeżytkiem. Z sadów
położonych dalej od koryta Wisły zwo-
zi się owoce do miasta samochodami cię
żarowymi i jedynie sady przybrzeżne ko-
rzystają z usług statków.

Minimalny ten ruch, w związku z roz-
poczętym sezonem owocarskim, wzmo-
dził się ostatnio. Do przystani w Warszawie
przypływają statki przewożące w ciągu
dnia przeciętnie ok. 3 tys. kg. owoców.
Przeważają jabłka.

Głównymi naszymi dostawcami są.
Kepa Hotecka i Zastów miejscowości po-
łożone w górnym biegu rzeki oraz Świ-
niary, Kepa Polska, Czerwiński i Leon-
cin w dolnym biegu.

(wis)

Współzawodnictwo objęło już 50
procent pracujących, jednak ambicją
kierownictwa robót jest umasowienie
tej akcji. O plusach współzawodnic-
stwa mówi najlepiej piaca, która w
grupie przodownika Pietrzaka wynio-
sła za ostatni tydzień 7.500 zł. zamiast
2.660 zł. jak wyznacza dnlówka.

311,4 PROCENT

W zwycięskiej grupie J. Pietrzaka
pracują trzech bracia Liwscy którzy
wraz z resztą grupy wyrabiają 311,4
pocent normy. Grupa ta już nie na-
jednej robocie trzyma się razem, ra-
zem pracując, razem dojeżdżając
codziennie z odległej wsi pod Legiono-
wem i razem polepszając z dnia na
dzień swe warunki materialne.

Obie hale będą miały jednakowe
wymiary (128 x 70 m.) z tym, że hala
warsztatowa posiadać będzie konstruk-
cję żelbetonową a hala postojowa me-
talową.

Hala warsztatowa będąca „ostat-
nim krzykiem techniki”, budowana
będzie całkowicie — od podstaw. Ha-
la postojowa, zostanie odbudowana na
dawnych fundamentach zajezdni przed
wojennej, którą okupant zniszczył.

400 tys. osób w ZOO
podczas świąt

Pomimo silnego zachmurzenia w nie-
dzielę i poniedziałkowego deszczu ponad
40 tysięcy warszawiaków zwiędziło O-
gród Zoologiczny.

Największym powodzeniem u publicz-
ności cieszą się sympanis i tygrysy man-
darskie, niedawno sprowadzone z Ko-
penhagi.

W najbliższym czasie nadejdą ze
Związku Radzieckiego 3 rosomaki.

(WL)

800 osób dziennie
odpływa statkiem

Ruch pasażerski na Wiśle nadal jest
bardzo intensywny. Bilety na miejsca sy-
pialne wykupywane są przez pasażer-
ów już na trzy dni przed odpłynięciem
statku.

Przeciętnie z Warszawy wypływa stat-
kami od 700 do 800 osób.

Nasilenie w ruchu Żeglugi osłabnie
prawdopodobnie dopiero w drugiej po-
łowie listopada. (s)

Plan roczny w siedem miesięcy

RZESZOWSKIE ZAKUPIŁO
100 MILIONÓW SZTUK JAJ

wykonany z małą nadwyżką O.C.S.M.J.
Rzeszów”.

Krótką tą informacją wzbudziła zro-
zumienie poruszenie, trzeba bowiem wie-
dzieć, że roczny plan skupu jaj z te-
renu Woj. Rzeszowskiego zamykał się
okrągłą cyfrą 100.000.000 sztuk.

Sto milionów sztuk jaj. Na przetrza-
nie sportowanie ich użtyto 700 wagonów ko-
łowych, których łączna długość wynosił
10,5 kilometra. Gdybyśmy te jaja uło-
żyli obok siebie w jednej linii, ciągnęły
by się one na przestrzeni 5 tys. km. Li-
cząc przeciętnie, że każde z tych jaj
wazyło ok. 5 dgr. łączna waga zakupio-
nych jaj wyniesie powinna ok. 5 milio-
nów kilogramów.

Tyle właśnie jaj zdołały wyprodukowa-
ć kury, wyhodowane na terenie woj.
Rzeszowskiego. Właściwie znacznie wię-
cej, bo przecież nie wszystkie jaja znie-
sione przez te kury zostały dostarczone
do spółdzielczych punktów skupu. Kto



dyrektor Cichoń i prezes Siłwiński
ze znanstwem wają jajko w rękach.

Wie, czy nie drugie tyle sprzedano na
rynku prywatnym i skonsumowano
przez producentów.

Plan gospodarczy na rok bież. wyty-
kał tylko 2 województwa: Rzeszowskie
i Lubelskie, które miały dostarczyć po
100 milionów sztuk jaj. Oba te woje-
wództwa przystąpiły do współzawodnic-
stwa. Należałoby się spodziewać, że okręg
lubelski, jako okręg znacznie lepiej za-
gospodarowany i bogatszy, wykona plan

Przy budowie, kierownictwo posta-
ra się o jak największe wykorzystanie
poszczególonych elementów konstruk-
cji dawnej zajezdni. W najbliż-
szym czasie przystąpi się do robót roz-
biórkowych dawnej zajezdni co poz-
woli podwyższyć ilość pracujących na
budowie do 350 osób. Roboty prowa-
dzone będą pod kierownictwem firmy
„Minier”, gdyż istnieje przypusz-
czenie, że w gruzach kryją się jeszcze
niewypały oraz miny. Przy wykony-
waniu wykopów robotnicy ciągle na-
trafiają na „nieujawnione” przewody
elektryczne, telefoniczne i gazowe.

Ostatnie deszcze poważnie utrudniły
pracę na tym gliniastym gruncie,
jednak dzięki takim przodownikom
jak grupa Pietrzaka, zajezdnia i war-
sztaty na pewno do końca 1950 r. zo-
staną ukończone. (ż)

Za 200 milionów
stanie biurowiec
Zarządu Energetycznego

Przy skrzyżowaniu Alei Sikorskiego i
Brackiej powstaje obok BGK ogromny
biurowiec. Roboty wykonuje SPB. od-
dział Nr. 1. Znajdzie tam pomieszczenie
Centralny Zarząd Energetyki oraz bier-
za BGK które zajmą 30 procent powierzchni
chłui użytkowej.

Elewacja nowego gmachu, który sta-
nowi, wraz z dawnym, jednolitą całość,
będzie identyczna jak i w istniejącej
obok budowl. Nie jest to pomysł nazbyt
szczęśliwy, gdyż elewacja BGK wzbudza
wiele zaszczerzeń ze względu na swą cie-
mną, ponurą fasadę.

Nowowybudowany sześćo piętrowy
gmach o kubaturze ok. 100 tys. m. sześci-
ciennych stworzy wraz z istniejącym
już budynkiem gigantyczny blok, zam-
knięty ulicami: Aleją Sikorskiego, No-
wym Światem, Bracką i Mysią. Główne
wejście do Centralnego Zarządu Energe-
tycznego będzie od tej nowej uliczki, na
tomist wejście do BGK pozostanie na
starym miejscu. Koszt budowy wyniesie
ok. 200 mln. zł.

13 kwietnia r.b. kierownictwo przysta-
piło do budowy gmachu. Ma on być od-
dany do użytku na 1 czerwca 1951 r.
Natomiast w stanie surowym ukończony
zostanie w roku następnym (w tym ro-
ku tylko kondygnacja parterowa).

W chwili obecnej 150 robotników pra-
cuje nad wykopami pod fundamenty.
Ostatnie deszcze utrudniły w poważnym
stopniu prace na tym gliniastym tere-
nie. W najbliższym czasie ilość pracu-
jących zwiększy się do 300—400 osób,
w związku z rozpoczęciem robót betono-
wych. Mimo nie całkowitego wykonania
wykopów, od strony Alei Sikorskiego
rozpoczęto już zakładanie zbrojenia pod
ławy betonowe będące częścią składową
fundamentów. (ż)

Bolączki i osiągnięcia mojej dzielnicy

Piknik na szosie, czyli bajki z 1000—nocy
i jednego autobusu »104«

Nie ma w tym nic dziwnego, że linia
autobusowa „104”, łącząca dworzec
kolejki grójeckiej na Mokotowie z Woli-
cą jest najmniej znaną linią dla miesz-
kańców Warszawy. Kursuje na niej tyl-
ko jeden autobus.

Dziwne zato istnieją tam zwyczaję,
tra dycyjnie przestrzegane przez kondukt-
rów i kierowców, których służba wypada
na tej linii. Owe zwyczaję pracowników
M.Z.K. na linii 104 wpływają na to,
że pasażerowie prawie wcale nie ko-
rzystają z usług autobusów, a jeżeli ko-
rzystają, to przypadkowo; zazwyczaj wo-
lą oni nadal wędrować piechotą, a au-
tobus kursuje właściwie niewiadomo dla
kogo.

Na ten niezwykle stan rzeczy nie
wpływa bynajmniej niewygodna jazda
autobusem, który zanim dojechał się
służby M.Z.K. był zwykłą ciężarówką.
Przynajmniej „bojkotowania” autobusu 104
ze strony pasażerów, jest niewątpliwie
specyficzny rozkład jazdy i niczym nie-
skrepowana swoboda kierowców.

Rozkład ma to do siebie, że jest tak
zakonspirowany, iż po prostu trudno
zorientować się, kiedy należy na ten je-
dyny autobus czekać, a kiedy iść pie-
chotą. Wynikają stąd ciągle sprzeczki
pasażerów z konduktorem — ale to do
niczego nie prowadzi — i autobus nadal
kursuje według swojego „widzi mi się”,
a zniechęceni pasażerowie chcą, nie
chcąc odbywając tę samą drogę piechotą.

Nadmienić należy, że tuż obok koń-
cowego przystanku tego autobusu, któ-
ry znajduje się przy kolejce Grójeckiej
mieści się maleńka pasteczniak... i ni-
komu zapewne nie nasunęłyby się ża-
dne aluzje, gdyby autobus zbyt długo nie
czekał na przystanku, gdyby konduktor,
a za nim kierowca od czasu do czasu
tajemniczo gdzieś nie znikali.

Tymczasem autobus, który zdążył się
już w międzyczasie napelnąć pasażerami
czeka cierpliwie na konduktora, po tym
na kierowcę i w końcu rusza pełnym ga-
zem. Nadrabia stracony czas. To „na-
drabianie czasu” kosztuje wiele nerwów,
autobus młknie po kołach łbach, a pa-
sażerowie kurczowo trzymają się swoich

„Waryński” konkurencją
dla „Bałtyku”

Zatopiony w czasie działań wojennych
1939 roku statek „Vistula”, „Francia” wy-
dobyto z dna Wisły w roku ubiegłym.
Statek znajdował się pod wodą przez
prawie 9 lat. Nic więc dziwnego, że
pozostała z niego zaledwie maszyna i
kocioł. Obecnie trwają prace związane
z odbudową statku.

W roku przyszłym „Francia” przemia-
nowana na statek pasażerski „L. Waryń-
ski” opuści stocznię plocką. „Waryński”
będzie wspaniałym dwupokładowym sta-
tem pasażerskim posiadającym luksuso-
we urządzenia.

Już dzisiaj „wodniacy” nazywają go
konkurentem „Bałtyku”. (s)



Najchciwiej został wykonany wielki
transparent z napisem: „Wieżmy
100.000.000 Jaj”.

ciu o dobre rozwijającą się organizację
laj akcję propagandową hodowli kur.
Na terenie okręgu zorganizowano 641 punk-
tów skupu jaj 7 zbiornic centralnych.
W krótkim czasie przyszkolono 411 in-
struktorów, którzy udzielali wskazówek,
jak należy obchodzić się z kurami, jak
racjonalnie karmić, jak urządzać kurni-
ki i gniazda, oraz co trzeba robić, by
uzyskać jak najlepszy towar.

— Zresztą, mówi dyr. Okręgu St.
Cichoń — sukces jest wynikiem wspóln-
ego wysiłku wszystkich naszych pra-
cowników i zrozumienia z jakim spotka-
liśmy się u miejscowych rolników.

— Tegoroczny sukces nie jest pierw-
szym, zanotowanym na naszym terenie.
W roku 1947 trzydziestomilionowe jajo
wyeksportowane z Polski pochodziło z
Jawornika Polskiego. Dostawca tego jaja
został premiiowany. Otrzymał 5 rasowych
kur i koguta (karmazyny) oraz kładkę
i 5 tys. zł. gotówki. W roku ub. z na-
szego okręgu wyeksportowano 63 mln.
szt. jaj.

— Dla hodowców drobiu rozpisał się
stały konkurs. W międzyczasie hodowcy
ni drobiu z Albigojowej otrzymała 30 tys.
zł. premii za gatunkowo najlepszy to-
war, dostarczony w największym i naj-
czystszej stanie.

Plan został wykonany, ale akcja sku-
pu jaj trwać będzie dalej. Do końca br.
okręg rzeszowski spodziewa się, że do-
starczy jeszcze ok. 30 milionów sztuk
jaj.

*

Zamieszczamy kilka zdjęć z terenu,
nadesłanych przez naszego korespondenta.
Reportaż opisujący moment nabycia
100.000.000 jaj zamieściliśmy w nume-
rze 174 „Rzeczypospolitej”. (Red.)

ławek przy brawurowo „branych” „zakrę-
tach.”

Podążającego autobusu nikt ze zmęczo-
nych przechodniów nie lewapi się za-
brzmiać, by odbyć nim dalszą drogę.

Najciekawsze jest to, że autobus czę-
sto bywa zepsuty — zwłaszcza gdy jest
ładna pogoda. Stoi wówczas wśród pol
obok przydrożnego rowu, a pilnujący
wozu sofer, albo konduktor rozkosznie
wygrzewa się w słońcu. Rozczuliący
zaiste to widok dla wędrujących obok
niedoszłych „amatorów” wygodnego po-
wrotu do domu.

Autobus bardzo często „odpoczywa”
raz z powodu braku oliwy, drugi raz
z powodu benzyny, kiedy indziej znów
zepsuta jest opona i tak ciągle. Jest to
oczywiście naturalne zjawisko dla wszel-
kiego rodzaju pojazdów mechanicznych,
ale... za godzinę lub dwie autobus zno-
wu jest w stanie, o własnych siłach, roz-
począć kurs ale niestety powrotny na
Żoliborz do zajezdni. Trochę to dziwne.

Antkowiński Jan z Warszawy

Obrączki w tramwaju

Warszawiacy są bardzo roztargnieni.
Świadczy o tem fakt, że w miesiącu
czerwcu i lipcu znaleziono w tramwa-
jach, trolejbusach i autobusach ponad
400 rozmaitych przedmiotów, jak: toreb-
ki, teczki, portfele z dokumentami, pa-
rasole, rękawiczki, peleryny, bućki, ka-
pelusze a nawet zegarki, obrączki i bran-
zoletki, oraz wiele innych drobiazgów.

Przedmioty znalezione są do odebrania
w Dziale Rzeczy Znalezionych przy ul.
Żelaznej Bramy (Hale Mirowskiej) w dni
powszednie od godz. 10-ej do 14-ej i
w soboty od godz. 10-ej do 18-ej.

Przy odbiorze należy okazywać do-
wody tożsamości i podać datę zagubie-
nia. (C)

Ministerstwo Komunikacji
wyjaśnia:

W związku z notatką „file z kasa-
mi”, zamieszczoną w Ich poczytnym
piśmie z dnia 25. 5. 49 r., referat pra-
sowy Ministerstwa Komunikacji wy-
jaśnia, że przeprowadzone dochodze-
nie wykazało, iż kasa biletowa na
przystanku Powisn Kościelny była
czynna w dniu 25. 5. br. przez cały
czas trwania ruchu pociągów i wszy-
stkich zgłaszających się pasażerów
należycie obsługiwano. Ruch w tym
dniu był zresztą niewielki, gdyż sprze-
dano zaledwie 168 biletów.

Referat prasowy nadmieniał doda-
kowo, że niektórzy pasażerowie celo-
wo zwłoczą z nabywaniem biletów,
chcąc zająć miejsca w autobusie, za-
pewniającym dojazd do śródmieścia
Dłatego, zdarza się, wsiadać w ostat-
niej chwili do wagonu, nie posiadając
biletów.

Dyr. Kolei Państwowych
wyjaśnia:

W związku z notatką p.t. „Poco te
kasy” zamieszczoną w Nr. 184 z dnia
7. 7. 49 r., Dyrekcja Okręgowa Kolei
Państwowych wyjaśnia, że na dwor-
cu Warszawa Śródmieście znajduje
się 8 kas biletowych. Z uwagi na o-
becny przeciętny ruch podróźnych u-
ruchamia się codziennie 5 kas biletu-
wych, natomiast w dni świąteczne,
kiedy większa ilość mieszkańców
Stolicy wyjeżdża do osiedli podmiej-
skich, otwiera się dodatkowo 1 lub 2
kasy rezerwowe.

Wypadek, żeby tylko 2 kasy były
czynne, może się zdarzyć tylko we
wczesnych godzinach rannych, to zna-
czy w czasie przekazywania zapasu bi-
letów i pieniędzy przez kasjerów w
momencie zmiany obsługi. Czynność
ta jednakże nie trwałą dłużej niż 25
minut.

Jak wyżej wskazano obecny ruch
podróżnych nie wymaga uruchomie-
nia wszystkich kas, jednak w chwili
otwarcia dalszych linii komunikacji
elektrycznej przewiduje się zwiększe-
nie ruchu pasażerskiego i dlatego nie
jako rezerwa, ale jako rezerwę na naj-
bliższą przyszłość zainstalowano więk-
szą ilość kas niż tego obecny stan wy-
maga.

Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne ze skłonno-
ścią do burz. Maksymalna temperatu-
ra około 24 st. Umiarkowane wiatry
z kierunków zachodnich.

Apteki czynne
dziś w nocy

WARSZAWA
Racławicka 96, Puławska 40, Ea-
kowiecka 41, Lwowska 1, Marszał-
kowska 54, Wspólna 41, Al. Jero-
zolimskie 23, Miedziana 12, Filto-
wa 62, Marszałkowska 110, Wiele-
ska 2, Krak. Przedmieście 16-18,
Welska 89, Ceglarska 44, Pl. In-
walidów 8, Chmielna 2, Górczew-
ska 31.
PRAGA
Pl. Przymierza 4, Grochowska
128, Targowa 12, Targowa 59, Ra-
dzywińska 87-89, Stalowa 29, Kar-
tusia 21.

Start „szybkościowca”

Na osiedlu „Muranów B” tak zwa-
ny blok szybkościowy w dniu wczor-
niejszym „wyszedł z fundamentów”.
Blok który ma być wykonany w
bliskim czasie w tempie jednego mie-
siąca, jeszcze w tym tygodniu zosta-
nie podciągnięty do drugiej kondyg-
nacji. (ż)